Nr. 24. Kraków, Wtorek 15 Stycznia 1918 Rok XXXVII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	55 kor. 20 h.	27 kor. 60 h.	13 kor. 80 h.	4 kor. 60 h.
z odnoszeniem do domu	64 „ 80 „	32 „ 40 „	16 „ 20 „	5 „ 40 „
w Austro-Węgrzech:				
z codzienną przesyłką poczt.	64 „ 80 „	32 „ 40 „	16 „ 20 „	5 „ 40 „
z dwoma „ „	72 „ — „	36 „ — „	18 „ — „	6 „ — „
w Państwie Niemieckiem	66 „ — „	33 „ — „	16 „ 50 „	5 „ 50 „
w innych państwach	78 „ — „	39 „ — „	19 „ 50 „	6 „ 50 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. — Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857,484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1572.— Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 10 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plebsa, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 10 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

Prenumeratę przyjmują:

Miejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowe Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 5; Biuro dzienników E. Bupczyca, ul. Jagiellońska 7 Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika l. 21. — S. Sokołowski, ulica Trzeciego Maja l. 5; W Jarosławiu J. Soszyński. — W Tarnowie M. Boeckch. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I., Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — E. Schalek (Wollzeile) —

W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Organizacya Rządu polskiego.

(Koresp. „N. Reformy").

Warszawa, 12 stycznia.

(ajs.) W dniach najbliższych nastąpi powrót Rady Regencyjnej, oraz prezydenta ministrów z podróży do Berlina i Wiednia, poczem nastąpi dalsza organizacya Rządu Polskiego i poszczególnych ministeryów. W tej mierze ustalone już zostały zasady, według których dalsza organizacya władz rządowych przedstawiać się będzie następująco:

Na wniosek prezydenta ministrów, Rada Regencyjna mianuje wice-prezydenta ministrów, który w razie potrzeby zastępować będzie prezydenta we wszystkich jego czynnościach. W Radzie ministrów nieobecnego ministra zastępuje wice-minister, mający tytuł podsekretarza stanu (sekretarzem stanu jest każdy minister). Jeżeli zaś w danem ministerstwie nie będzie godności wice-ministra, to zastępcą ministra w Radzie będzie jeden z naczelników sekcyi. Zastępcy ministra mają w Radzie głos stanowczy w sprawach swego ministerstwa, a w innych głos doradczy.

Projekty ustaw, dekretów i reskryptów, wnoszone przez poszczególnych ministrów, po rozważeniu ich w Radzie ministrów, będą składane Radzie Regencyjnej. Po utworzeniu zaś Rady Stanu projekty ustaw, praw i budżetów będą skierowywane z Rady ministrów do Rady Stanu, a następnie do Rady Regencyjnej.

Organizacyę władz w swoim zakresie i sposób przejmowania władzy od rządów okupacyjnych opracuje każdy minister. Ogólnie zaś ustalono następujący podział różnych dziedzin zarządu państwowego:

Przy prezydencie ministrów funkcyonować będzie: a) Departament spraw politycznych; b) Komisya wojskowa; c) Komisya urzędnicza i d) redakcya »Gazety Rządowej«.

Do ministra sprawiedliwości należy całe sądownictwo i organizacya prawnicza (hypoteka, notaryat, adwokatura i t. d.), a nadto także należeć będzie i więziennictwo. Ministerstwo sprawiedliwości wydaje też »Dziennik Praw«.

Do ministra spraw wewnętrznych należy przygotowanie, a następnie objęcie i prowadzenie: a) ogólnej administracyi i policyi, b) dozoru nad samorządem miast, powiatów i gmin, c) służby zdrowia publicznego, d) budownictwa i odbudowy kraju, e) drogi lądowe, oraz inne środki komunikacyi (oprócz kolei), poczty, telegrafy i telefony, f) siły wodne, g) ubezpieczenia państwowe, h) nadzór nad prasą, i) sprawy naturalizacyi państwowej, oraz wszelkie inne sprawy natury wewnętrznej, nie zastrzeżone dla innych ministeryów.

Do ministra skarbu należy przygotowanie, a następnie objęcie i zarząd wszelkich spraw, wchodzących w zakres skarbowości państwowej, oraz polityki finansowej państwa, podatków, ceł, spraw budżetowych, kredytowych, monetarnych i emisyjnych, nadzoru nad zakładami kredytowemi i asekuracyjnemi, oraz wszelkiego rodzaju stowarzyszeniami kredytowemi.

Do ministra oświaty i wyznań należy zarząd szkolnictwa wszelkich stopni i typów, opieka nad nauką, literaturą i sztuką, nad archiwami, bibliotekami publicznemi, czytelniami, muzeami i teatrami, oraz wykonywanie wszelkich praw i opieki państwa w sprawach wyznaniowych.

Do ministra rolnictwa i dóbr koronnych należą sprawy rolnictwa, leśnictwa, Spółek rolniczych, zarówno wytwórczych, jak i handlowych, oraz zarząd wszelkiego rodzaju dóbr państwowych lub znajdujących się pod administracyą rządową.

Do ministra przemysłu i handlu należy organizacya przemysłu, nadzór nad wykonaniem ustaw przemysłowych i handlowych i ochrona handlu; sprawy górnictwa, miary i wagi; spraw przemysłowych i handlowych towarzystw akcyjnych, Spółek i stowarzyszeń; zarząd kolei dróg wodnych, nie pozostających pod zarządem wojskowym.

Do ministra opieki społecznej i ochrony pracy należą sprawy dobroczynności publicznej, opieki państwowej nad ofiarami wojny, sprawy stosunków robotniczych, opieki nad emigracyą robotniczą, sprawy inspekcyi fabrycznej, oraz przygotowanie prawodawstwa, ochrony pracy i ubezpieczeń społecznych.

Do ministra aprowizacyi należy sprawa zaopatrzenia ludności w artykuły żywnościowe oraz przedmioty pierwszej potrzeby.

Rada Regencyjna mianuje wyższych urzędników, a mianowicie: ministrów, podsekretarzy stanu, naczelników sekcyi w ministerstwach, jak również dyrektora departamentu spraw politycznych, prezesa komisyi wojskowej, prezesa komisyi urzędniczej, dyrektora kancelaryi Rady ministrów, oraz redaktorów »Dziennika Praw« i »Gazety Rządowej«. Mianowanie pozostałych urzędników ministeryum należy do właściwych ministrów.

W zakresie sądownictwa Rada Regencyjna obsadza wyższe urzędy sądowe, z wyjątkiem sędziów śledczych i sędziów pokoju, których mianowanie należy do ministra sprawiedliwości.

W zakresie szkolnictwa Rada Regencyjna mianuje wizytatora naczelnego, inspektorów szkolnych, dyrektorów średnich szkół rządowych, oraz zatwierdza wybór rektorów uniwersytetu i politechniki i profesorów tychże. Mianowanie pozostałych urzędników zarządu szkolnego należy do ministra oświaty i wyznań.

Atrybucye administracyjne wydziału wykonawczego Tymczasowej Rady Stanu, oraz Komisyi Przejściowej, przechodzą na rzecz Rady ministrów; atrybucye marszałka koronnego i przewodniczącego Komisyi Przejściowej — na prezydenta ministrów; atrybucye dyrektorów departamentów — na ministrów; wice-dyrektorów — na podsekretarzy Stanu; Rad departamentowych — na Rady ministerstwa.

Wszyscy urzędnicy departamentów Tymczasowej Rady Stanu stają się tymczasowo na podstawie obecnych warunków urzędnikami odnośnych ministeryów, w których zajmują stanowiska poprzednio zajmowane w Departamentach. Urzędnicy sekretaryatu i kancelaryi Tymczasowej Rady Stanu stają się urzędnikami kancelaryi Rady ministrów.

Urzędy państwowe noszą tytuł: »Królewsko-polskich« i działają w imieniu »Korony polskiej«.

Udział Polaków w rokowaniach pokojowych.

(Telefonem).

Wiedeń, 15 stycznia.

»N. W. Tagblatt« donosi z Kolonii:

Korespondent wiedeński »Koeln. Ztg.« donosi, że wizyta członków Rady Regencyjnej w Wiedniu była przedewszystkiem oficyalną wizytą wstępną, a jako taka wypadła świetnie i ku ogólnemu zadowoleniu. **Przyszłości Polski rzeczowo nie omawiano.**

Pełnomocnicy polscy wezmą udział w rokowaniach pokojowych w Brześciu Litewskim w charakterze rzeczowych doradców w sprawach dotyczących Polski.

Niemcy a sprawa polska.

(Telefonem).

Wiedeń, 15 stycznia.

»N. W. Tagblatt« donosi z Berlina:

»Lokal Anzeiger« zaprzecza jakoby t. zw. plan austro-polski rozwiązania sprawy polskiej nie wchodził już w rachubę. **W Niemczech polityka co do Polski nie uległa zmianie.**

Co do innych obszarów zajętych trwają Niemcy przy zasadzie, że aneksye, **oparte na sile, będą zaniechane.**

Rozumie się samo przez się, że ostateczne uregulowanie stosunków nastąpić może dopiero wówczas, gdy można będzie tego dokonać w sposób skuteczny. Chwila ta jeszcze nie nadeszła. O opróżnieniu obszarów zajętych nie może być na razie mowy, gdyż nie wiadomo, czy granicom wschodnim nie grozi już żadne niebezpieczeństwo.

Przesilenie wewnętrzne w Niemczech.

(Telefonem).

Wiedeń, 15 stycznia.

»N. W. Tagblatt« donosi z Berlina:

Koła parlamentarne utrzymują, że cesarz Wilhelm powołał do Berlina sekretarza skarbu hr. Roderna. Wiadomość, że hr. Bernstorff przyjechał do Berlina, nie potwierdza się. Natomiast przybył już poseł niemiecki w Hadze, dr. Rosen.

Kanclerz nie wygłosi mowy w komisyi głównej we środę, lecz w kilka dni później.

Należy się spodziewać, że czynniki wojskowe i polityczne rozwiążą zgodnie kwestyę kierownictwa wojskowego i politycznego.

Sprawa rokowań.

Wiedeń, 15 stycznia.

»Oesterr. Morgenzeitung« przynosi następujący telegram:

Korespondent wasz dowiaduje się:

Rozprawy delegatów mocarstw centralnych i Rosyi w Brześciu Litewskim, mimo dotychczasowy prawie ujemny przebieg ich nie dają powodu do pesymistycznych wniosków. Należy obecnie czekać, jakie stanowisko zajmie rząd petersburski wobec dyrektyw, stanowczo postawionych w Brześciu przez mocarstwa centralne. Żywią tu nadzieję, że obecne trudne punkty zostaną usunięte ku obopólnemu zadowoleniu przez formułę kompromisową, i że rokowania po usunięciu martwego punktu będą toczyć się dalej.

Wiedeń, 15 stycznia.

»Wiener Allg. Ztg.«, dziennik zbliżony do ministerstwa spraw zagranicznych, pisze:

Należy nad tem wszystkiem ubolewać, chodzi bowiem, jak stwierdziliśmy, o kwestye, co do których możnaby się bez zbytnich trudności porozumieć przy obopólnej dobrej woli dojścia do pokoju. Przy tej sposobności należy wspomnieć, że także powiedzenie, jakiego użył generał Hoffmann, że naczelna komenda armii niemieckiej nie może zgodzić się na mieszanie się do uregulowania spraw terytoryów okupowanych, nie mogą chyba przyczynić się do utrudnienia rokowań. Pomijając nawet to jedno powiedzenie, można podpisać prawie wszystko, co powiedział generał Hoffmann. Odnosi się to zwłaszcza do stwierdzenia, że rosyjscy delegaci domagają się samostanowienia narodów w taki sposób i w takich rozmiarach, na które rząd rosyjski u siebie zgodzić się nie chce.

Głosy prasy wiedeńskiej.

Wiedeń, 15 stycznia.

»Neue Freie Presse« pisze:

Równocześnie z rokowaniami o pokój w Brześciu Litewskim rozwijają się w Berlinie doniosłe wypadki. Oświadczenia generała Hoffmanna są echem Hindenburga i Ludendorffa, którzy z cesarzem i kanclerzem odbywają w Berlinie ważne konferencye. Chodzi widocznie o to, ażeby delegatom niemieckim dać stanowcze wskazówki. Rząd niemiecki uznał prawo narodów do stanowienia o sobie, równie jak zasadę głosowania ludowego. Od tego nie odstąpi. Generał Hoffmann swojem oświadczeniem okazał, **że naczelna komenda niemiecka nie chce wyrzec się militarnego zabezpieczenia granic.** Sprawa ta występuje na pierwszy plan. Musi już w najbliższym czasie rozstrzygnąć się, czy odporne stanowisko delegatów rosyjskich wobec żądań mocarstw centralnych będzie można podtrzymywać aż do końca, czy też nie.

»Neues Wiener Tagblatt« powiada: Prawdopodobnie bolszewicy wkrótce się przekonają, że w Brześciu Litewskim chodzi nie o gwałtowne przeparcie programu partyjnego, lecz o zakończenie nieszczęsnej wojny. Nie mieszanie się do cudzych zapatrywań jest najlepszym hołdem dla zasady o samostanowieniu narodów. Przyznajemy to Rosyanom i oczekujemy tego od nich.

Uchwała Sejmu kurlandzkiego.

Kolonia, 15 stycznia.

»Koeln. Volksztg.« donosi:

Sejm kurlandzki już we wrześniu 1917 r. uchwalił jednogłośnie rezolucyę, **że losy kraju składa z ufnością w ręce niemieckie.** Jeżeliby odbyć się miało jeszcze głosowanie, to baronowie i właściciele dóbr nie wezmą w niem udziału. **Jeżeli nie znajdą związku z Niemcami, to będą go szukać z Anglią za pośrednictwem państw skandynawskich.**

Ultimatum rządu do konstytuanty.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 15 stycznia.

»Politiken« donosi z Petersburga:

W Smolnym Instytucie słychać, że rząd **przedłoży konstytuancie, która się zbiera 18 stycznia, ultimatum, w którem Rosya ma być proklamowaną jako socyalistyczna republika, a ziemia i własność skonfiskowaną.** W razie odrzucenia tego ultimatum będzie konstytuanta rozwiązana.

Odwołanie posłów do konstytuanty.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 15 stycznia.

(Ag. Pet.). Wydział wykonawczy Rady wydał rozporządzenie, według którego Rady **włościan, robotników i żołnierzy mają prawo odwoływania tych posłów do konstytuanty, którzy nie zastępują interesów robotniczych, włościańskich i żołnierskich,** względnie zarządzenie nowych wyborów. Kongres włościański wypracował specyalne rozporządzenie w sprawie natychmiastowego odwołania tych wszystkich członków konstytuanty, którzy występują przeciw rządowi i R. R. Ż. Rozkaz udzielony delegatom na kongresie zawiera między innymi następujące paragrafy:

We wszystkich guberniach, w których są wybrani posłowie prawicy, socyalno-rewolucyjnej, względnie jakiejś innej partyi, należącej do prawicy, która pracuje przeciwko rządowi sowietów, mają być oni natychmiast odwołani.

W razie gdyby się wzbraniali usłuchać tego rozkazu, mają się odbyć według tego rozporządzenia nowe wybory. Kongres II armii uchwalił już odwołanie Aksientjewa, Cotza, Lichaczewa, Kolerowa i wszystkich w tej armii wybranych socyalno-rewolucyjnych posłów prawicy. Podobne decyzye zapadły w wielu guberniach. Biuro centralnego komitetu wykonawczego proponuje wszystkim kongresom gubernialnym, wszystkim kongresom prowincyonalnym, jakoteż wszystkim kongresom armii, **ażeby tę kwestyę postawiły na porządku dziennym i przyjęły rezolucyę, zarządzającą odwołanie posłów prawicowych, względnie rozpisanie nowych wyborów.** Biuro uważa to zarządzenie za najlepszy środek zwalczania tych politycznych grup i stronnictw, którzy konstytuanty chcą użyć jako broni przeciwko rządowi rad włościan, robotników i żołnierzy. Rezolucye i decyzye w tej sprawie mają być przedłożone radom włościan, robotników i żołnierzy.

Walki bolszewików z Ukraińcami.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 15 stycznia.

Reuter donosi 13 b. m.:

Według doniesień dzienników z Charkowa, **bolszewicy rozbroili drugi pułk ukraiński. Ukraińcy poddali się z 7000 karabinami i 13 karabinami maszynowymi.** Komendant pułku został uwięziony.

Według telegramu z Rostowa, stacya kolei jekaterynosławskiej Debalczewo trzy razy przechodził z rąk do rąk. Kozacy w końcu opuścili stacyę, ustalili się w pobliżu kolei i oczekują posiłków.

Bolszewicy posunęli się także trochę naprzód w kierunku na Taganrog. Bolszewicy **zdobyli miasto Ufę,** i wysłali znaczne wojska z artyleryą ku Czelabińskowi, gdzie spodziewane są poważne walki.

Cele wojenne koalicyi.

(Telefonem).

Wiedeń, 15 stycznia.

»N. Fr. Presse« donosi z Berna:

»Matin« donosi, że z końcem b. miesiąca odbędzie się konferencya prezydentów ministrów wszystkich państw koalicyi, celem ustalenia celów wojennych. Przed tem Sonnino a może także Orlando wygłoszą mowy, w których określą cele wojenne Włoch.

Zmiany w sztabie angielskim.

(Telefonem).

Wiedeń, 15 stycznia.

»N. W. Tagblatt« donosi z Berna:

»Echo de Paris« donosi, że w generalnym sztabie angielskim **nastąpią wielkie zmiany osobiste.** Na żądanie Clemenceau'a ustąpić ma także Haig.

154 dywizyj niemieckich na froncie zachodnim.

Wiedeń, 15 stycznia.

»Wiener Allg. Ztg.« donosi z Amsterdamu:

»Corriere della Sera« stwierdza, że na froncie we Francyi znajduje się **154 dywizyj niemieckich, które obejmują 1,500.000 ludzi.**

Na froncie rosyjskim mają Niemcy 78 dywizyj, Austro-Węgry 30. W razie zawarcia pokoju z Rosyą dywizye te prawdopodobnie pójdą do Francyi.

Dekret rosyjski o Komisyi Likwidacyjnej.

(Protest przeciw ukazowi bolszewików. — Mowa Lednickiego).

»Dziennik Narodowy« (Petersburg) z 30 grudnia donosi:

W związku z ogłoszonym w dniu 23 grudnia dekretem Rady Komisarzy Ludowych o Komisyi Likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego w piątek, dnia 28 grudnia r. b. odbyło się pod przewodnictwem ks. arcybiskupa Ropa posiedzenie wspólne składu polskiego Komisyi Likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego, mianowicie składu polskiego członków Komisyi, członków wydziałów i pracowników.

Na posiedzeniu tem uchwalono **założyć protest** przeciwko dekretowi z dnia 23 grudnia i ostateczną redakcyę tego protestu przyjęto, jednocześnie większość członków Komisyi Likwidacyjnej **z prezesem Aleksandrem Lednickim na czele i obecni na posiedzeniu członkowie wydziałów, złożywszy swoje mandaty z Komisyi Likwidacyjnej, ustąpili.**

Ponieważ protest ma być podpisany imiennie przeto zostanie on ogłoszony po zebraniu wszystkich podpisów.

Dnia 24 grudnia prezes Komisyi Likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego, Lednicki, przybywszy do lokalu Komisyi na posiedzenie pracowników Komisyi, złożył wobec nich oświadczenie następujące:

»W dniu 23 grudnia ogłoszono dekret Komisarzy Ludowych o Komisyi Likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego, pozbawiający mnie możności sprawowania włożonego na mnie obowiązku. Przez szereg miesięcy wspólnie z Wami pracowaliśmy nad dziełem wielkiej wagi, znamionującem zamknięcie rachunków dziejowych pomiędzy dwoma narodami. Do dzieła tego przez Rząd Tymczasowy Rosyi powołany zostałem, a społeczeństwo polskie powstanie i działalność Komisyi Likwidacyjnej akceptowało. Dziś praca moja została nagle przerwana. Zniewolony do zaprzestania moich czynności poczytuję sobie za obowiązek zwrócić się do Zarządu sprawami Komisyi Likwidacyjnej, aby poczynił niezbędne kroki celem zachowania w całości wszystkich aktów i dokumentów, oraz **zwołania składu polskiego** Komisyi Likwidacyjnej i jej pracowników do zakomunikowania o zaszłych zmianach. Wam wszystkim, którzyście trudy ze mną dzielili, zaufaniem i serdeczną pomocą darzyli, z głębi serca dziękuję«.

W imieniu zebranych pracowników odpowiedział p. Aleksandrowi Lednickiemu, p. Olech Fiedorowicz, który wyrażając żal wszystkich zebranych z powodu przymusowego rozstania się z prezesem oświadczył, że w środę dnia 26 grudnia zostanie zwołane wspólne posiedzenie składu polskiego członków wydziałów i pracowników Komisyi Likwidacyjnej wobec wydanego przez Radę Komisarzy Ludowych dekretu.

Stosunki na Ukrainie w oświetleniu polskiem.

„Dziennik Narodowy" (Petersburg) z 29 grudnia donosi:

W szczelnie zapełnionej sali Ogniska Polskiego w Petersburgu odbyło się dnia 28 grudnia walne zgromadzenie Polskiego Klubu Demokratycznego, na którem p. Roman Knoll wygłosił referat o sprawie ukraińskiej. Referent przedstawił poszczególne fazy wypadków na Ukrainie od czasu rewolucyi marcowej i podkreślił, że działacze ukraińscy od samego początku bezwzględnie i stanowczo dążyli i dążą do swojego celu: usamodzielnienia Ukrainy. Ten cel uświęca dla nich wszystkie środki. — Charakter państwa ukraińskiego jest nietylko demokratyczny, ale i socyalistyczny. Co do socyalizmu ukraińskiego, poczynić trzeba pewne zastrzeżenia. Właściwie partye socyalistyczne ukraińskie, przynajmniej część, jest obca programowi i postulatom socyalistycznym, wszystkie one natomiast są głęboko narodowe. Tem tłomaczy się, że na czele Rady, w której oprócz paru osób, są sami socyaliści, stoi narodowo-ludowy konserwatysta prof. Hruszewski, stanowiący niejako symbol Ukrainy. Partye ukraińskie reprezentowane w Radzie są następujące:

Socyaliści-federaliści nie mają właściwie nic wspólnego z socyalizmem, natomiast są całkiem szczerymi federalistami. W chwili gdy nadzieje na unię federacyjną były silne, przedstawiciele tej partyi mieli wielkie wpływy, wybitnymi przedstawicielami jej w Sekretaryacie byli pp. Szulgin i Łotockij, obecnie już usunęli się oni na plan dalszy.

Następną partyą jest Socyal-Demokracya Ukraińska. Wybitni jej działacze są Winniczenko i Petlura. Wedle programu S. D. Ukraińcy są najbliżsi mieńszewików rosyjskich z tą różnicą, że nie dzielą się na rozmaite frakcye, a stanowią jedną spójną całość.

Socyal-rewolucyoniści ukraińscy z programu socyalistycznego właściwie posiadają tylko część, dotyczącą programu agrarnego, dotyczącą sprawy rolnej, na ogół jednak partya ta jest też zabarwiona nacyonalistycznie.

Wreszcie czwartą partyę stanowią nacyonal-rewolucyoniści „samostijnicy" Ukraińcy. Ci absolutnie nic wspólnego z socyalizmem nie mają, wyraźnie i otwarcie dążą do całkowitej niepodległości Ukrainy. Większość ich stanowią działacze z Galicyi z lewego brzegu Ukrainy, stąd pochodzi wyraźne zabarwienie antymoskiewskie tej grupy, skłonność do porozumienia się ściślejszego z Polakami. Partya ta zyskała obecnie największy wpływ w Radzie Ukraińskiej.

Nastrój polityczny na Ukrainie obecnie wyraźnie zmierza na prawo. Rozmach rewolucyjny już minął i nadszedł moment krzepnięcia wytworzonego w drodze rewolucyjnej organizmu. Drogi rozwoju są możliwe tylko dwie i zależnie od tego, którą z nich wybierze Ukraina, wezmą górę albo socyal-federaliści, albo samostijnicy. O ile ci ostatni staną się partyą rządzącą, możliwy jest flirt Ukrainy z Austryą i Polską.

Ze stanowiska interesów polskich ta ostatnia konjunktura byłaby może najbardziej pożądana. To też niedawno właśnie Polska Centrala Demokratyczna na Ukrainie rozpoczęła pertraktacye z samostijnikami o wystawienie wspólnej listy kandydatów do Konstytuanty ukraińskiej.

Protest Lwowa przeciwko zakusom ukraińskim.

Odbywające się w Brześciu Litewskim rokowania, mające także określić przyszłość ziem polskich, w szczególności zaś ujawnione zarówno na tych obradach, jak przez galicyjskich Ukraińców, pretensye ruskie do wschodniej Galicyi, skłoniły polskie obywatelstwo miasta Lwowa do manifestacyi, któraby zdeklarowała stanowisko tej polskiej stolicy wobec zamachów na nią na całą Galicyę wschodnią. W tym celu polskie obywatelstwo Lwowa ze wszystkich sfer społecznych, zwołało ogólny wiec do sali Tow. Politechnicznego. Wiec zgromadził wielką liczbę uczestników, między nimi poważne osobistości ze sfer inteligencyi. Po wybraniu prezydyum, składającego się z pp.: r. dw. Kilian, dyr. Boziewicza, gen. Aldanowskiego i prof. Siemiradzkiego, wygłosił obszerny referat dr Wereszczyński, w którym przedstawił, że chwila obecna wymaga od narodu polskiego niesłychanej czujności. Rokowania w Brześciu Litewskim nakreślić mają nasze granice — twierdził mówca — nie ulega wątpliwości, że i losy naszej części kraju i naszego miasta będą musiały zostać teraz rozstrzygnięte. Mówca w gorących słowach wzywał do wytężenia wszystkich sił w tym kierunku, by tę starą ziemię Rzpltej, przed wrogimi zakusami obronić i utrzymać jako część niepodległego państwa polskiego. Mówca wskazał na konieczność w poważnej chwili obecnej, zbiorowego, silnego, w jednym duchu i o jednym celu protestu ze strony polskiej. Tu przedłożył dr Wereszczyński następującą rezolucyę, uchwaloną wśród zgodnych oklasków zgromadzonych:

1) Obywatele król. stoł. m. Lwowa, zebrani dnia 11 stycznia 1918 roku, odpierają stanowczo wszelkie zakusy Ukraińców tak w sprawie przyłączenia wschodniej Galicyi do Ukrainy, jakoteż w sprawie utworzenia z tej części Galicyi osobnego kraju koronnego w Austryi, oraz stwierdzają, że Galicya zgodnie z niewzruszonemi prawami Polski, oraz po myśli zasad sprawiedliwości dla narodów, musi wejść w całości w skład niepodległego państwa polskiego.

2) Obywatele miasta Lwowa protestują przeciwko zmierzającej do wywłaszczenia polskiej ziemi na rzecz ruskich chłopów agitacyi ukraińskiej.

3) Obywatele m. Lwowa zanoszą przed forum całego cywilizowanego świata uroczysty protest przeciw gwałtom, rabunkom i mordom, dokonywanym na Polakach, zamieszkałych w kresowych ziemiach dawnej Rzpltej, będących obecnie w posiadaniu Rosyi, względnie republiki ukraińskiej, za co pełna odpowiedzialność

ponieść musi obecny rządu ukraiński i rosyjski. Zebrani obywatele nie wątpią, że kompetentne czynniki, biorące udział w rokowaniach w Brześciu, zaprotestują u reprezentantów Rosyi i Ukrainy przeciw tym gwałtom i zażądają zadośćuczynienia dla gnębionego elementu polskiego.

Ozwarty punkt rezolucyi wzywa do akcyi w celu zebrania analogicznych uchwał i protestów reprezentacyj miast i powiatów całej Galicyi, dla przesłania ich następnie Kołu polskiemu, ministerstwu spraw zagranicznych i ministerstwu Galicyi w Wiedniu.

Po przyjęciu rezolucyi rozwinęła się jeszcze ożywiona dyskusya, w której zabierało głos kilku mówców i w rezultacie której uchwalono wysłać telegram hołdowniczy do Rady Regencyjnej.

Kronika.

Kraków, 15 stycznia.

SPRAWA APROWIZACYI. Otrzymujemy następujący komunikat: Komisya gospodarcza Koła polskiego, mając na oku coraz to gorsze stosunki aprowizacyjne w Galicyi, a zwłaszcza w miastach, podjęła energiczną akcyę w celu zapewnienia wydatniejszego przydziału artykułów spożywczych, którymi dysponują Centrale wiedeńskie, oraz oddawania ich zarządom gminnym do użytku publicznego po cenach przystępnych. Wynikiem tej akcyi jest utworzenie „Oddziału aprowizacyjnego" przy Galicyjskim Miejskim Wojennym Zakładzie kredytowym w Krakowie. Oddział aprowizacyjny postępuje w porozumieniu z urzędem żywnościowym namiestnictwa przy współdziałaniu Wojennej Centrali handlowej i Związku ekonomicznego Kółek rolniczych. Z działalności swej będzie oddział aprowizacyjny składał co pewien czas publiczne sprawozdania tak co do ilości wysłanego towaru, jak jego przydziału i cen.

BONY NA MIĘSO. Jak się dowiadujemy, prezydyum miasta ma w dniach najbliższych wydać zarządzenie, aby z powodu zupełnego braku mięsa sklepy i jatki przyjmowały od publiczności na poczet ceny kupna mięsa większą ilość bonów aniżeli dotąd, t. j. jeden bon na 10 dekagramów mięsa.

Za kilka dni wprowadzone będą także w życie w biurach zapomogowych bony na zakupno drzewa w składach miejskich. Bony te przyznawać będą zniżkę w wysokości 6 koron na 100 kilo drzewa, tj. jednym metrycznym centnarze, co wyniesie połowę ceny kupna. Bony na drzewo wydawane będą jednorazowo rodzinom i osobom, rozporządzającym osobnemi mieszkaniami, a pozbawionym opału.

ROZWOŻENIE WĘGLA. Prezydyum miasta odniosło się od dyrekcyi męskiego seminaryum nauczycielskiego w Krakowie o zezwolenie dla uczniów seminaryum, oraz szkół wydziałowych, na pomoc przy rozwożeniu węgla. Akcya ta natrafia obecnie na ogromne trudności z powodu braku sił pociągowych.

BONY NA JARZYNY. Prezydyum miasta wydało zarządzenie, aby sklepy miejskie przyjmowały przy zakupnie jarzyn przez publiczność na poczet ceny kupna bony, wydane na drobne ilości ziemniaków, mianowicie bony 20- i 30-halerzowe.

MIEJSKIE BIURO ROZDZIAŁU BYDŁA. — Z dniem 16 kwietnia 1917 roku wszedł w życie galicyjski Zakład obrotu bydłem, który, z wyłączeniem handlarzy i komisyonerów, zajmuje się dostawą zwierząt rzeźnych dla wojska i dla ludności cywilnej. Gmina m. Krakowa na podstawie uchwały Rady miejskiej zakupuje od Zakładu obrotu bydłem wszystkie potrzebne zwierzęta na konsumcyę miasta i rozdziela je pomiędzy rzeźników. W ten sposób targowica miejska, jako taka, przestała właściwie istnieć. W tym celu utworzono biuro rozdzielcze, pozostające pod zarządem administracyi akcyzy i przy nim pracującą komisyę rozdzielczą, oraz zorganizowaną kasę targową przy pomocy Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie. Przy tej wprost olbrzymiej i trudnej agendzie, mającej kilkunastomilionowe obroty, pobiera gmina drobne opłaty od zwierząt, dostarczonych rzeźnikom.

Dochody tego nowego zakładu, który wszedł w życie z dniem 16 kwietnia ub. roku, preliminowane zostały na okres administracyjny 1917/18 na 597.100 K, a wydatki na 306.731 K.

W ten sposób zysk brutto z tego zakładu wyniesie 290.269 K i będzie wyższy od zysku brutto z miejskiej centralnej targowicy na bydło o 285.590 koron, co znacznie zasili budżet miejski.

Z INSTYTUTU MUZYCZNEGO. Program wieczoru kameralnego, który się odbędzie jutro dnia 16 b. m. o godzinie wpół do 7 wieczór, obejmuje następujące dzieła: 1. Mendelsohn — Trio c mol na fortepian (Kl. Czop-Umlaufowa), skrzypce (dr Apte) i wiolonczelę (Fr. Macalik); 2. Schubert — Sonata na skrzypce i fortepian (Lila Dobrzańska i Zygm. Przeorski); 3. Schubert — Kwintet (Forellenquintett) fort. (Cz.-Umlaufowa), skrzypce (dr Apte), altówka (A. Peters), wiolonczela (F. Macalik) i kontrabas (Schoenfeld). Bilety w kancelaryi Instytutu muzycznego (ulica św. Anny) w godzinach od 11 do 1 i od 4 do 6.

KURSA LITERACKIE (ulica św. Anny l. 2). Dzisiaj odbędzie się wykład prof. dra Z. Jachimeckiego na temat: »Zapomniani kompozytorowie polscy« (z ilustracyami). Jutro mówić będzie prof. dr M. Szyjkowski o »Pieśniach Ossyana« (odnośne ustępy odczyta uczenica szkoły dramatycznej. Początek wykładów o godzinie 6 wieczorem.

PODWYŻSZENIE TARYFY DOROŻKARSKIEJ. Na jutrzejszem posiedzeniu Rady miejskiej załatwiony będzie wniosek, dotyczący podwyższenia taryfy dorożkarskiej na czas do końca 1918 roku. Podwyższona taryfa podstawowa dla dorożek jednokonnych za pierwszy kwadrans jazdy w dzień w mieście wynosić będzie zamiast 80 hal. 1 K 80 hal. (125%), w nocy zamiast 1 K 20 hal. 2 K 70 hal. (125%). Za każdy dalszy kwadrans jazdy w dzień zamiast 60 hal. 1 K 40 hal., w nocy zamiast 90 hal. 2 K 10 hal. Za czekanie za każdy kwadrans w dzień zamiast 60 hal. 1 K 40 hal., w nocy zamiast 90 hal. 2 K 10 hal. Za pakunki umieszczone na koźle, jak kufrów i t. d. należy się dorożkarzowi od pierwszego pakunku zamiast 30 hal. 50 hal.

Za jazdy z dworców kolejowych, teatrów, balów, koncertów i t. p. należy się dorożkarzowi oprócz taryfy normalnej jednorazowy dodatek w kwocie 1 K (zamiast 40 hal.). Dla dorożek dwukonnych powyższy cennik będzie podwyższony o połowę. Osobna taryfa obowiązywać będzie dla miejscowości dalszych poza obrębem Krakowa.

STRAJK W ZAKŁADZIE CZYSZCZENIA MIASTA. W miejskim Zakładzie czyszczenia miasta wybuchł w dniu wczorajszym ogólny strajk. Wszystkie robotnice zaprzestały pracy, domagając się podwyższenia płacy dziennej do 6 K, oraz wydzielania im przez magistrat pewnych artykułów spożywczych, jak: chleb, mąka, kasza i t. p. W sprawie załatwienia nieporozumienia i doprowadzenia do pomyślnego załatwienia, nawiązały władze rokowania z robotnicami.

ROZSZERZENIE OCHRONKI W ZAKRZÓWKU. Wczoraj odbyło się w magistracie krakowskim posiedzenie sekcyi ekonomicznej, skarbowej i dobroczynnej, na którem uchwalono nabyć w drodze licytacyi realność w Zakrzówku na rozszerzenie ochronki.

KONFISKATA ARTYKUŁÓW ŻYWNOŚCIOWYCH W ZIELONKACH. Dzisiaj rano zamknęła żandarmerya i straż skarbowa wszystkie drogi, prowadzące do Zielonek i przytrzymała pewną ilość włościan, oraz włościanek z Królestwa Polskiego i okolicy, zdążających do Krakowa z różnymi artykułami spożywczymi. Skonfiskowano podobno 3 fury włościańskie z kaszą, krupami, a nawet mąką itp. Konfiskowano także nabiał. Jak słychać, ani starostwo krakowskie, ani dyrekcya skarbowa konfiskat tych nie zarządzały; dotąd niewiadomo dokładnie, na czyje polecenie odbywają się te dziwne praktyki, które w rezultacie ogładzają miasto.

Apelujemy do posłów krakowskich, aby zajęli się temi sprawami i zażądali natychmiast wyjaśnień w namiestnictwie. Nie można przecież celowo wygładzać do reszty miasta już i tak pozbawionego zupełnie najważniejszych środków spożywczych. Szykany ludności, dowożącej artykuły spożywcze do Krakowa, nie doprowadzą do niczego innego, jak tylko odstraszą wszystkich od dowozu, zwłaszcza, że i na miejscu w okolicy można wszystkie produkty bardzo dobrze spieniężyć.

Z kraju.

ZDERZENIE SIĘ POCIĄGÓW CIĘŻAROWYCH W KŁAJU. Dzisiejszej nocy zderzyły się dwa ciężarowe pociągi w Kłaju. Kilka wagonów uległo podobnemu uszkodzeniu.

WICHRY I ZAWIEJE W SĄDECZYŹNIE. Korespondent nowosądecki pisze nam: Od nowego roku mamy tu w pewnych odstępach czasu prawie codziennie niezwykłe wiatry halne, połączone ze śnieżycą. W piątek — b. m. po południu i wieczorem wiatr i śnieżyca doszły do najwyższego napięcia. Siła wiatru była tak wielka, że najsilniejszego człowieka wywracała. To miało miejsce w mieście, a cóż dopiero mogło się dziać na wsi, lub w czystem polu. Równocześnie szalała niezwykła śnieżyca. W ciągu kwadransa gościńce i chodniki pokryły się warstwą zbitego śniegu, wysokości półmetrowej.

Dziś 12 b. m. donoszą tu z okolicy i powiatu, że w wielu miejscowościach uszkodzone zostały chaty wiejskie, lub wprost zburzone. Nie brak też ofiar w ludziach bądź to w uszkodzonych chatach, bądź też w czystem polu. Na gościńcach tuż za miastem wielkie piętrowe sterty śniegu.

Od wczoraj, od strony Węgier, względnie stacyi granicznej Orłowa, nie przybył żaden pociąg. Z innych stron i przestrzeni przybyły tylko niektóre pociągi i to z bardzo znacznem opóźnieniem.

Zarząd kolejowy wysłał na przestrzeń znaczne partye robotników.

KRYZYS MIĘSNO-TŁUSZCZOWY WE LWOWIE. Lwów przeżywa już od dłuższego czasu okres zupełnego braku, oprócz innej żywności, także mięsa i tłuszczów. Sklepy z wędlinami we Lwowie stoją zamknięte od 6 tygodni, w rzeźni miejskiej pustki. Codziennie zbiera się tam kilkuset rzeźników, masarzy i handlarzy, wypytując daremnie o nadejście transportów.

Rozpaczliwe stosunki na targu mięsnym datują się od chwili rozpoczęcia działalności Zakładu obrotu bydłem. Od tego czasu (od kwietnia ub. roku) transporty pochodzące dawniej z wolnego obrotu topniały coraz bardziej i doprowadziły do tego, że od kilku tygodni masarze nie otrzymują ani jednej sztuki.

SZAJKA BANDYCKA DEZERTERÓW LWOWSKICH. We Lwowie policya ujęła w tych dniach autora kilku śmiałych kradzieży i włamań, a dezertera z Legionów, Stefana Jackowa. Mając go w ręku, policya wpadła na ślad sprytnie zorganizowanej przez niego bandy złodziejskiej, która w ciągu ostatnich miesięcy dopuściła się we Lwowie szeregu śmiałych kradzieży. Jacków, zdezerterowawszy z Legionów polskich, osiadł we Lwowie i tutaj wszedł w porozumienie z miejscowymi rzezimieszkami: Kowałykiem, Ładowską i Bubelą. Z tem dobranem towarzystwem dokonał Jacków w listopadzie ubiegłego roku śmiałej kradzieży na dworcu w Podzamczu, gdzie włamał się do niemieckiego polowego magazynu i powtarzał czterokrotnie swe złodziejskie wyprawy w tym kierunku. — Szkoda wyrasta w tysiące koron. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi sąd krajowy karny. Jacków, który wobec stawiania czynnego oporu i próby ucieczki został postrzelony przez żandarma polowego, pozostaje w szpitalu garnizonowym i przyznał się do popełnionych kradzieży.

Z Królestwa Polskiego.

ZWINIĘCIE OBOZÓW INTERNOWANYCH LEGIONISTÓW. Z Wiednia donoszą do »Dziennika Narodowego«: Wypuszczenia ze Szczypiórna, wzgl. Łomży i Benjaminowa, internowanych tam b. legionistów, oczekuje Rada regencyjna z całą pewnością w czasie najbliższym.

KIELCE. (Zmiany w magistracie. — Ś. p. Fankanowski. — Tania kuchnia. — Zapomoga dla teatru).

Stosownie do uchwał Rady miejskiej, zreorganizowano zarząd miasta. Kierownictwo dwóch wydziałów: gospodarczego i skarbowego, objął p. Teofil Połorcwski, b. wiceprezydent Kielc. Dziennikarzem magistratu zamianowano p. W. Szydzińskiego. W innych wydziałach nastąpiły również zmiany.

W dniu 8 b. m. zmarł tu dyrektor gimnazyum tutejszego, Edmund Fankowski, zasłużony i powszechnym szacunkiem otaczany pedagog. Pogrzeb był piękną manifestacyą czci i uznania dla pamięci pedagoga. Przed gmachem gimnazyum przemówił p. B. Markowski, prezes Rady opiekuńczej imieniem ciała nauczycielskiego, drugą mowę wygłosił uczeń VII klasy, a trzecią na cmentarzu pastor Wernic. Dla uczczenia pamięci zmarłego, grono nauczycielskiego ufundowało stypendyum jego imienia, składając na ten cel 300 rubli.

Magistrat założył dla ubogiej ludności tanią kuchnię pod zarządem wydziału żywnościowego.

Z powodu cofnięcia orkiestry wojskowej Teatrowi Polskiemu St. Szczuki, Rada miejska udzieliła teatrowi 2.000 K zapomogi, czyli zwrotu z sumy 5.000 K, powstałej z opłaty teatralnej od przedstawień na rzecz miasta, na wyrównanie strat i odszkodowanie za przerwę.

NOWE PISMA POLITYCZNE W WARSZAWIE. W dniu 9 b. m. wyszły w Warszawie dwa nowe pisma polityczne o charakterze aktywistycznym. Jednem z nich jest wznowiony przez Wł. Studnickiego tygodnik »Naród a państwo«, drugiem »Wiarus«, organ przeznaczony dla żołnierzy polskich, pod redakcyą profesora W. Tokarza.

»Wiarus« daje jędrną charakterystykę Legionów Dąbrowskiego i samego ich twórcy, pióra profesora Tokarza, piękną sylwetkę poległego w dniu 19 maja 1915 roku kapitana Herwina, pióra p. Kukiela, znaczenie Zegrza i Przemyśla, pióra p. E. Maliszewskiego, miłe wyjątki z pamiętników Al. hr. Fredry o kampanii we Francyi 1814 roku, pozatem szereg wiadomości, interesujących żołnierza, na przykład o oryentowaniu się z pomocą mapy i busoli, o hełmie stalowym, wpływie alkoholu na celność strzelania, wojsko a przemysł i t. p.

W tygodniku »Naród a państwo« zwraca uwagę artykuł Wł. Studnickiego: »Sytuacya i horoskopy«, oraz uwagi o pierwszem polskiem ministerstwie i o przyszłej Radzie stanu. Całość zeszytu chwyta wszystkich aktualnością spraw poruszonych, politycznem ich ujęciem, odwagą cywilną i krytyką spraw aktualnych.

ZŁAGODZENIE KARY. »Kuryer Warszawski« donosi: Jak nam komunikują, generał-gubernator Beseler zamienił 12 osobom, skazanym przez sąd przy urzędzie gubernialnym w Warszawie, za udział w demonstracyi z dnia 9 grudnia 1917 roku, kary od 14 dni do jednego roku więzienia w drodze łaski na kary pieniężne.

MODYSTKI W ROZPACZY. W warszawskim »Kuryerze Porannym« czytamy: Rozpowszechniająca się coraz bardziej »moda« wśród naszych pań, panienek i panieneczek noszenia zamiast kapeluszy, strojnych czapeczek z tasiemeczkami, różkami, klamerkami i t. p., doprowadza nasze modystki do rozpaczy, gdyż nowy ubiór głowy przygotowują czapnicy, a nie magazyny mód. W obecnej porze można często spotkać na ulicy panie nawet w starszym wieku, które, zamiast kapelusza z piórem, przybrały się w ciepło czapki futrzane lub syberynowe. Może to praktyczniej i taniej.

Ze świata.

ŚMIERĆ UCZONEGO. Profesor uniwersytetu w Monachium, tajny radca dr Angerer, słynny chirurg, umarł w 68 roku życia. Zmarły był przybocznym lekarzem ks. regenta Luitpolda.

BANKI POLSKIE W ROSYI. Do Banku handlowego w Warszawie nadeszła drogą prywatną wiadomość, iż oddział tego Banku w Petersburgu podczas sekwestru banków miejscowych wyłączono z pod sekwestru, jako polską instytucyę finansową.

STRAJK DEMONSTRACYJNY PROFESORÓW. Pisma rosyjskie z dnia 1 b. m. donoszą, że w Petersburgu i Moskwie zastrajkowali wszyscy profesorowie szkół średnich na znak protestu przeciw okólnikowi ministra oświaty Łunaczarskiego, który nakazał młodzież werbować do akcyi politycznej i używać jej do walk partyjnych.

PRZYSZŁOŚĆ JEZUITÓW W ROSYI. Władze wojskowe rosyjskie podczas swego wycofania z Galicyi wschodniej wywieźli ze sobą około 20 Jezuitów, którym w Rosyi pozwolono na odbywanie misyj katolickich. Obecnie dowiaduje się „Kołokoł" piotrogrodzki, iż przywilej ten zostanie w przyszłości rozszerzony, tak, że Zakon Jezuicki cieszyć się będzie w Rosyi jak największą swobodą ruchów i wolnością organizacyjną.

POŻAR FABRYKI. Wielka fabryka papy i asfaltu w Cieplicach, własność Hoffmanna, spłonęła doszczętnie. Szkoda jest bardzo znaczna.

STO TYSIĘCY KOBIET NA KOLEJACH NIEMIECKICH. Pruski minister dróg i komunikacyi p. von Breitenbach, na łamach „Leipziger Illustierten Zeitung" dzieli się ciekawemi spostrzeżeniami o pracy kobiet niemieckich podczas wojny. Gdy ministerstwo komunikacyi zdecydowało się dopuścić kobiety do pracy na kolejach — zaledwie 10 tysięcy zdolnych niewiast znalazło zatrudnienie na różnych stanowiskach. Wnet jednak liczba ta podniosła się do 100 tysięcy. Rozwój zapotrzebowania sił kobiecych w kolejnictwie postępuje coraz dalej. By kolejom zabezpieczyć zupełną i nieskrępowaną zdolność racyonalnego, szybkiego funkcyonowania, a biorąc pod uwagę nieustanny ubytek personalu męskiego, który z bronią w ręku musiał bronić granic państwa, trzeba było zwiększać ilość rąk kobiecych.

AMERYKAŃSKIE LICZBY. Amerykańskie pismo „Saturday Evening Post" ogłosiło obliczenia, dotyczące zaopatrzenia pierwszego pół miliona żołnierzy amerykańskich w Europie. Dla utrzymania tych ludzi potrzeba będzie miesięcznie (w funtach angielskich): 13,350.000 mięsa, 3,375.000 słoniny, 13.350.000 mąki, 14,830.000 ziemniaków, 1,046.000 kawy i 3.000.000 cukru. Do tego dochodzi transport ubrań i bielizny, potrzebny na pół roku, a obejmujący 1,030.000 par spodni, 1,070.000 koszul, 1,470.000 par butów, 1,373.000 kapeluszy i czapek, 3,444.000 par bielizny spodniej, 504.000 koców, 210.000 płaszczów. To wszystko trzeba przywieźć z Ameryki. Nadto trzeba będzie sprowadzić z Ameryki 56.000 osób dla służby sanitarnej, w tem 5000 lekarzy i chirurgów. Do tego potrzebne są dwa szpitale polowe dla frontu, każdy na 25.000 ludzi. Dla szpitali tych potrzeba kompletnych łóżek. Wreszcie potrzeba 94.600 ton lekarstw, oraz 20.000 ton lekarstw dodatkowych na pierwsze potrzeby pierwszego półrocza. To wszystko trzeba przywieźć z Ameryki.

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO

We wtorek, dnia 15 b. m.: »Myszy bez kota« Jordana.

We środę, dnia 16 b. m.: »Cyrulik sewilski« Beaumarchais'go.

We czwartek, dnia 17 b. m.: »Myszy bez kota« Jordana.

W piątek, dnia 18 b. m.: »Myszy bez kota« Jordana.

W sobotę, dnia 19 b. m.: »Aszantka«, komedya w 3 aktach Perzyńskiego.

W niedzielę, dnia 20 b. m., po południu: »Betlejem polskie« L. Rydla; wieczorem: »Aszantka« Perzyńskiego.

Ograniczenie pociągów na kolei północnej.

Dyrekcya kolei Północnej ogłasza:

Panujące obecnie stosunki na kolejach wymagają nowych ograniczeń ruchu osobowego. Z tego powodu z ważnością od godziny 12 w nocy z 20 na 21 stycznia b. r. wprowadzony będzie na wszystkich liniach, podlegających dyrekcyi kolei Północnej, nowy, znacznie ograniczony plan jazdy.

MIĘDZY WIEDNIEM A KRAKOWEM

względnie z powrotem dotychczas kursujące pociągi pospieszne: Nr 1 odjazd z Wiednia o godzinie 7 min. 5 rano i powrotny pociąg Nr 2, przyjazd do Wiednia o godzinie 10 min. 40 w nocy, od dnia 21 stycznia nie będą nadal kursowały.

MIĘDZY WIEDNIEM A LWOWEM

będą nadal kursować następujące pociągi pospieszne:

Nr 7, odjazd z Wiednia o godzinie 8 min. 30 wieczorem, przyjazd do Krakowa o godzinie 5 min. 47 rano.

Nr 8, odjazd z Krakowa o godzinie 10 min. 40 wieczorem, przyjazd do Wiednia o godzinie 7 min. 18 rano.

Nr 9, odjazd z Wiednia o godzinie 2 min. 20 po południu, przyjazd do Krakowa o godzinie 11 min. 45 w nocy.

Nr 10, odjazd z Krakowa o godzinie 6 min. 45 rano, przyjazd do Wiednia o godzinie 4 min. 7 po południu.

Dla podróżnych cywilnych i wojskowych na linii Wiedeń—Kraków pozostają do dyspozycyi bezpośrednie pociągi osobowe:

Pociąg Nr 9, odjazd z Wiednia o godzinie 4 min. 45 po południu, przyjazd do Krakowa o godzinie 9 min. 48 rano.

Pociąg Nr 27, odjazd z Wiednia o godzinie 8 min. 50 wieczorem, przyjazd do Krakowa o godzinie 8 min. 40 rano.

Pociąg Nr 16, odjazd z Krakowa o godzinie 10 rano, przyjazd do Wiednia o godzinie 9 min. 37 wieczorem.

Pociąg Nr 20, odjazd z Krakowa o godz. 1 min. 45 po południu, przyjazd do Wiednia o godzinie 6 min. 42 rano.

Pociąg Nr 28, odjazd z Krakowa o godz. 7 min. 45 wieczorem, przyjazd do Wiednia o godzinie 7 min. 32 rano.

Nadto na linii Wiedeń—Kraków kursować będą następujące pociągi mieszane:

Nr 63, odjazd z Wiednia o godzinie 2 w nocy.

Nr 15, odjazd z Wiednia o godzinie 7 min. 20 rano, przyjazd do Krakowa o godzinie 6 min. 57 wieczorem.

Nr 62, odjazd z Krakowa o godzinie 12 min. 10 w południe, przyjazd do Wiednia o godzinie 10 min. 14 w nocy.

Uwięzienie Caillaux'a.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 15 stycznia.

Wiadomość o uwięzieniu Caillaux'a wywołała wielkie wrażenie. Dzienniki, nie podając dokładnej przyczyny aresztowania, donoszą o przeszukaniu żelaznej kasy, jaką posiada Caillaux w filii włoskiego banku eskontowego we Florencyi. Jak podaje jeden z dzienników, w kasie tej znaleziono w znacznej ilości papiery wartościowe i dokumenty niewątpliwie interesujące. Sąd wojskowy posiada tak obciążające dokumenty, że nie można już było pozostawiać Caillaux'a dłużej na wolnej stopie.

Ograniczenia żywnościowe w Ameryce.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 15 stycznia.

(Biuro Reutera). Z powodu szczupłości zapasów środków żywności w Europie zamierza amerykański rząd już teraz wywieść 90 milionów buszli pszenicy, jakkolwiek normalna nadwyżka, przeznaczona na wywóz, została załadowaną na okręty już w połowie grudnia. Wezwano ludność amerykańską do oszczędności, aby zrównoważyć deficyt. Wypracowuje się projekty ustaw, wedle których wprowadzić się ma dnie bezmięsne, (bez mąki pszennej), dalej użycie mąki mieszanej i chleba wojennego. Czynią się wysiłki wszelkiego rodzaju, aby ulżyć położeniu w Europie, nawet na ryzyko, że Ameryka będzie cierpiała brak mąki przed najbliższemi żniwami.

Urzędowanie banków rosyjskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 15 stycznia.

(Depesza spóźniona). Według »Politiken« zmniejsza się w Rosyi obstrukcya banków wobec nowego rządu. Banki urzędują przez cztery dni w tygodniu. Wypłacają one osobom prywatnym najwyżej 500 rubli dziennie, zaś właścicielom zakładów przemysłowych sumy takie, jakie im są potrzebne, lecz komitety kontrolujące robotników muszą potwierdzić rzeczywistą potrzebę wypłaty.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10
Rządca drukarni L. K. Górski.